

Czytanka

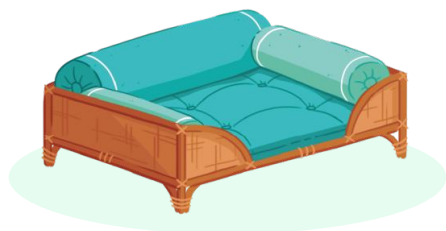
Hej, jak się dziś masz?

Dilly wstał dziś lewą nogą.

„Chyba obiema lewymi nogami!” – zaśmiała się Filly.

„No tak, przecież psiaki mają więcej nóg...” – pomyślał naburmuszony Dilly, po czym burknął: – “Czyli mogę być podwójnie niezadowolony!”

Kotka tylko się roześmiała. Wiedziała, że Dilly był smutny, bo wczoraj na podwórku jeden z jego zwierzęcych przyjaciół chwalił się nowiutkim, gigantycznym legowiskiem dla psiaków, które dostał od swojego właściciela. Podobno wyglądało jak najładniejsza kanapa na świecie! Dilly nie mógł przestać o tym myśleć – jego własne legowisko od dawna nie bityszczało nowością.



„Hej, Dilly! Wiesz co? Mam świetny pomysł, jak przepędzić Twoją złość” – powiedziała Filly, po czym dodała: – “Najpierw wstań, pomyśl o czymś miłym, zrób kilka przysiadów, weź głęboki oddech i przypomnij sobie, za co wczoraj byłeś wdzięczny.”

Dilly zrobił dokładnie to, co poradziła mu kotka.

“Poczułeś się troszkę lepiej?” – spytała Filly.

“Oj tak, rzeczywiście! Coś się zmieniło w moim brzuszku!” – powiedział Dilly, głaszcząc swoje futerko.
– “Wcześniej był spięty, a teraz jest taki mięciutki i cieputki!”

“No to super! Ćwiczonko zadziało!” – powiedziała Filly, po czym dodała:
– “Ja na przykład bardzo chciałabym dostać taki piękny, niebieski drapak dla kociaków. Może pójdziemy i poszukamy go na mieście?”

“Świetny pomysł! A przy okazji zobaczymy, czy ktoś jeszcze nie potrzebuje pomocy w przepędzeniu złości!” – odpowiedział Dilly.

“Złość czasami jest potrzebna, ale nie każdy potrafi sobie z nią poradzić” – zauważyła mądrze Filly. – “Zrobimy, co w naszej mocy, żeby pomóc mieszkańcom miasta!”



Uradowani zeskoczyli z kanapy i wyruszyli na kolejną przygodę.

